

Sygn. akt I ACa 121/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 maja 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Marta Sawicka (spr.)
Sędziowie:	SA Edyta Buczkowska-Żuk SA Iwona Wiszniewska
Protokolant:	sekr.sądowy Magdalena Gołtsche

po rozpoznaniu w dniu 22 maja 2013 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa I. L.

przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w G.

o zobowiązanie do udzielenia informacji

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim

z dnia 11 grudnia 2012 r., sygn. akt I C 627/12

I. oddala apelację,

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 270 (dwieście siedemdziesiąt) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

E. Buczkowska-Żuk M. Sawicka I. Wiszniewska

Sygn. akt I ACa 121/13

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 30 marca 2012 roku powód – I. L. wniósł o zobowiązanie Przewodniczącego Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w G. do udzielenia członkom rzetelnej informacji o postępie w działaniach Zarządu SM (...) na rzecz rozwiązania zadłużenia spółdzielni oraz o obciążenie pozwanej kosztami postępowania.

W odpowiedzi na pozew pozwana Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w G. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda kosztów procesu. Pozwana podniosła, że zgłoszone żądanie nie znajduje podstaw w obowiązującym prawie. Katalog dokumentów, które spółdzielnia winna udostępnić członkowi określa art. 8 ustawy

o spółdzielniach mieszkaniowych. Zarówno powołana ustawa, jak i prawo spółdzielcze nie przyznają powodowi roszczenia, z którym wystąpił przeciwko pozwanej.

Wyrokiem z dnia 11 grudnia 2012 roku Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim oddalił powództwo oraz zasądził od powoda I. L. na rzecz pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w G. kwotę 377 zł tytułem kosztów procesu.

Sąd ten ustalił, że powód jest członkiem Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w G., dysponującej 40 mieszkaniami i liczącej około 55 członków. Spółdzielnia ma nieuregulowane zobowiązania względem Skarbu Państwa oraz Banku (...) S.A. wynikające z zaciągniętego w 1989 r. kredytu, tzw. „starego portfela”. Zadłużenie bilansowe z tego tytułu wynosi około 10 mln złotych. Zarząd pozwanej spółdzielni uważa, że rzeczywista kwota zobowiązań winna wynosić około 1/3 wymienionej kwoty, albowiem jego zdaniem bank niewłaściwie wyliczył odsetki. Obciążenie kredytowe każdego członka spółdzielni wynosi 3,20 zł/m². W efekcie zadłużenie każdego z lokali rośnie. Przykładowo – stan zobowiązań z tytułu omawianego kredytu mieszkania powoda I. L. na dzień 31.12.2007r. wynosił 319.071 zł, na dzień 31.12.2010r. – 346.654 zł, na dzień 31.12.2011r. – 354.043 zł.

Powód zaskarżył do sądu uchwały spółdzielni o zatwierdzeniu bilansu i udzieleniu absolutorium zarządowi. Powództwo zostało oddalone przez Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim, powód złożył apelację.

W celu potwierdzenia powyższych informacji I. L. zwrócił się do banku, który wskazał, że nie może wypowiedać się na temat działań spółdzielni, ponieważ nie jest o nich informowany. Jednocześnie bank zwrócił uwagę na dotychczasowe – jego zdaniem niekorzystne dla członków - skutki trwających kilkanaście lat nieracjonalnych działań w postaci nieakceptacji przez spółdzielnię obowiązujących ustaw i rozporządzeń Rady Ministrów w zakresie obsługi kredytów mieszkaniowych polegające m.in. na: rezygnacji z pomocy państwa w spłacie kredytów mieszkaniowych w zakresie określonym w rozporządzeniach Rady Ministrów w latach 1992-1995,

- wykluczenia z możliwości korzystania z przejściowego wykupu odsetek w okresie od 01.07.1993 do 31.12.2005 r.,
powstanie począwszy od I kw. 1996 r. zadłużenia przeterminowanego z tytułu niedopłat rat do kredytu.

Po tak poczynionych ustaleniach faktycznych Sąd Okręgowy uznał, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Powód wniósł o zobowiązanie Przewodniczącego Rady Nadzorczej SM (...) w G. W., a następnie pozwanej do udzielenia członkom rzetelnej informacji o postępie w działaniach Zarządu SM (...) na rzecz rozwiązania zadłużenia spółdzielni.

Sąd Okręgowy wyjaśnił, że żądanie powoda ma charakter niemajątkowy, a zatem właściwy w sprawie jest Sąd Okręgowy. Treść żądania dotyczy wewnętrznych spraw spółdzielni, które regulowane są przez przepisy ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych i Prawa spółdzielczego.

Art. 8¹ ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych zakłada, że członek spółdzielni mieszkaniowej ma prawo otrzymania odpisu statutu i regulaminów oraz kopii uchwał organów spółdzielni i protokołów obrad organów spółdzielni, protokołów lustracji, rocznych sprawozdań finansowych oraz faktur i umów zawieranych przez spółdzielnię z osobami trzecimi.

Podobne uregulowanie znajduje się w Prawie spółdzielczym, gdzie art. 18 § 2 stanowi, że członek spółdzielni ma prawo m.in.: otrzymania odpisu statutu i regulaminów, zaznajamiania się z uchwałami organów spółdzielni, protokołami obrad organów spółdzielni, protokołami lustracji, rocznymi sprawozdaniami finansowymi, umowami zawieranymi przez spółdzielnię z osobami trzecimi (..) oraz żądania rozpatrzenia przez właściwe organy spółdzielni wniosków dotyczących jej działalności. Ponieważ przyznanie członkom prawa do otrzymania kopii wszelkich umów zawieranych przez spółdzielnię z osobami trzecimi może w niektórych przypadkach naruszać prawa tych osób do nieujawniania informacji o charakterze osobistym, a także danych osobowych, adresowych itp., albo może być wykorzystana na niekorzyść spółdzielni, w spółdzielniach mieszkaniowych obowiązuje przepis art. 18 § 2 Prawa spółdzielczego, zgodnie z którym spółdzielnia może odmówić członkowi wglądu do umów zawieranych z osobami trzecimi, jeżeli naruszałoby

to prawa tych osób lub jeżeli istnieje uzasadniona obawa, że członek wykorzysta pozyskane informacje w celach sprzecznych z interesem spółdzielni i przez to wyrządzi spółdzielni znaczną szkodę. Odmowa taka powinna być wyrażona na piśmie, a członek, któremu odmówiono wglądu do umów zawieranych przez spółdzielnię z osobami trzecimi, może złożyć wniosek do sądu rejestrowego o zobowiązanie spółdzielni do udostępnienia tych umów.

Sąd Okręgowy wskazał, zarówno art. 8¹ ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, jak również art. 18 § 2 Prawa spółdzielczego, nie stanowią podstawy do formułowania żądania (na drodze procesu sądowego) do udzielenia przez pozwaną, działającą przez swoje organy, informacji o podjętych czynnościach związanych ze statutowymi działaniami spółdzielni. Przepisy te stanowią jedynie podstawę do żądania od spółdzielni określonych dokumentów, związanych z jej funkcjonowaniem.

W ocenie Sądu Okręgowego uprawnienia do żądania - w drodze procesu cywilnego - od spółdzielni informacji związanych z podejmowanymi przez nią działaniami, nie sposób również wywieść z innych regulacji materialnoprawnych (np. kodeksu cywilnego). Pomijając już sam fakt oceny na etapie postępowania egzekucyjnego „rzetelności” udzielonej informacji, a więc w konsekwencji wykonania zapadłego orzeczenia.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji, skoro ani Prawo spółdzielcze, ani inne przepisy prawa materialnego nie dają podstaw do budowania roszczenia zgłoszonego w niniejszej sprawie, należy się zastanowić nad formą uczestnictwa członka spółdzielni w jej bieżącej działalności i metodach wpływania na podejmowane decyzje. Stosowne uregulowania znajdują się w przepisach ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych i Prawa spółdzielczego.

Sąd Okręgowy wyjaśnił, że istotna jest hierarchia organów spółdzielni określona w ustawie Prawo spółdzielcze. Art. 36 §1 ustawy stanowi, że walne zgromadzenie jest najwyższym organem spółdzielni. Uchwały walnego zgromadzenia obowiązują wszystkich członków spółdzielni oraz wszystkie jej organy (art. 42 §1 ustawy).

Kwestię stanowienia uchwał reguluje art. 8³ pkt 10 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, który stanowi, że projekty uchwał i żądania zamieszczenia oznaczonych spraw w porządku obrad walnego zgromadzenia lub jego wszystkich części mają prawo zgłaszać: zarząd, rada nadzorcza i członkowie. Projekt uchwały zgłaszanej przez członków spółdzielni musi być poparty przez co najmniej 10 członków (art. 8³ pkt 11). W ocenie Sądu Okręgowego, powód nie miałby trudności z uzyskaniem 10-osobowego poparcia - jak wynika z przedstawionego przez niego stanu faktycznego spora część członków spółdzielni (...) była zaniepokojona wzrastającym zadłużeniem spółdzielni.

Sposobem na uzyskanie wymaganej informacji od zarządu spółdzielni byłoby zatem złożenie i przegłosowanie projektu uchwały, który zobowiązywałby Przewodniczącego Rady Nadzorczej do udzielania członkom spółdzielni wymaganej (rzetelnej) informacji o podejmowanych przez zarząd pracach, w tym np. dotyczących spłaty kredytu. Uregulowanie w uchwale kwestii rzetelnego informowania członków o postępach w działaniach Zarządu SM (...) umożliwiłoby członkom uzyskiwanie niezbędnych informacji dotyczących postępów w spłacie kredytu.

Sąd Okręgowy wskazał, że każdy członek spółdzielni lub zarząd może wytoczyć powództwo o uchylenie uchwały (art. 42 § 4 Prawa spółdzielczego. Uchwała sprzeczna z postanowieniami statutu bądź dobrymi obyczajami lub godząca w interesy spółdzielni albo mająca na celu pokrzywdzenie jej członka może być zaskarżona do sądu (art. 42 § 3 ustawy).

W ocenie Sądu Okręgowego przedmiotowe powództwo pozbawione jest podstawy materialnoprawnej. Na drodze sądowej powód nie może bowiem domagać się egzekwowania obowiązków organów pozwanej, które nie zostały określone w Prawie spółdzielczym (w tym w ustawie o spółdzielniach mieszkaniowych), jak również przyjęte przez walne zgromadzenie, będące najwyższym organem spółdzielni.

Mając na względzie powyższe okoliczności, Sąd Okręgowy powództwo oddalił.

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł w oparciu o art. 98 k.p.c. obciążając nimi powoda jako stronę przegrywającą.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł powód, zaskarżając go w całości oraz wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji, w związku z nierozpoznanie istoty sprawy; zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania przed Sądem drugiej instancji, według norm prawem przepisanych; w przypadku nieuwzględnienia wniosku wskazanego w pkt 1, powód wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uwzględnienie powództwa w całości oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania przed Sądem pierwszej i drugiej instancji, według norm prawem przepisanych.

W przypadku oddalenia apelacji powód wniósł o nieobciążanie powoda, zgodnie z art. 102 k.p.c., kosztami postępowania sądowego zarówno w pierwszej jak i drugiej instancji.

Zaskarżonemu orzeczeniu powód zarzucił:

- przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów oraz z naruszeniem przepisów postępowania, co mogło mieć wpływ na wynik sprawy, tj. że orzeczenie zostało wydane z naruszeniem art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów w sposób niewszerechny w związku z pominięciem dowodów z dokumentu - umowy z 9 września 1991 r., w której powód poręczył za zapłatę zobowiązania pozwanej wobec wierzyciela banku (...) i w związku z tym:

- nierozpatrzenie istoty sprawy;

- przyjęcie, że powód nie miał interesu prawnego w uzyskaniu informacji o wysokości zobowiązań pozwanej względem wierzyciela;

- przyjęcie, że żądania powoda pozbawione są podstawy materialnoprawnej, a w konsekwencji oddalenie powództwa.

- naruszenie art. 881 k.c. w zw. z art. 879 § 1 k.c. poprzez ich niewłaściwą wykładnię i niezastosowanie wobec uznania, że powód jako poręczyciel długu pozwanej wobec wierzyciela - banku (...) - nie miał prawa uzyskać od pozwanej informacji o wysokości zadłużenia, a także działaniach zmierzających do spłaty zadłużenia;

- naruszenie art. 883 § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwą wykładnię i niezastosowanie wobec uznania, że powód jako poręczyciel długu pozwanej wobec wierzyciela - banku (...) - nie miał prawa uzyskać od pozwanej informacji o wysokości zadłużenia, a także działaniach zmierzających do spłaty zadłużenia za które udzielił poręczenia;

- naruszenie art. 8¹ § 1 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych poprzez jego błędną wykładnię i zastosowanie w niniejszej sprawie poprzez błędne uznanie, że roszczenie będące przedmiotem niniejszego postępowania dotyczy wydania powodowi przez pozwanej dokumentów wskazanych w tym przepisie, podczas gdy roszczenie powoda nie dotyczyło wydania dokumentów wskazanych w art. 8¹ § 1 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych.

W uzasadnieniu apelacji powód wskazał, że w pozwie sprecyzował żądanie wskazując, że wnosi o zobowiązanie pozwanej do udzielenia powodowi rzetelnej informacji o działaniach pozwanej zmierzających do rozwiązania kwestii jej zadłużenia względem wierzyciela - banku (...). Jednocześnie powód wskazał, że udzielana przez pozwanej informacja powinna zostać uwiarygodniona dokumentami w postaci korespondencji prowadzonej przez pozwanej z wierzycielem. Na ostatniej stronie pozwu powód powtórzył oraz doprecyzował treść żądania wskazując, że wnosi o: (...) zobowiązanie SM (...) do udzielenia członkom występującym z pismem z 1.02.2012 roku do pisemnej informacji (wraz z wiarygodnym potwierdzeniem korespondencji z wierzycielami) postępu działań Zarządu spółdzielni w rozwiązaniu zadłużenia poczynionych w okresie od 3.11.2010 roku (...) do dnia 6.03.2012 roku (...)."

Zdaniem powoda, wobec tak jednoznacznego sformułowania żądania, nie może budzić wątpliwości, że powód w niniejszym postępowaniu dochodzi wydania dokumentów, a nie udzielania informacji jak to przyjął Sąd I instancji.

Apelujący wskazał, że do pisma z 22 października 2012r. powód dołączył umowę poręczenia z 9 września 1991r. Na mocy tej umowy powód przyjął odpowiedzialność za zobowiązania pozwanej wynikające z zaciągniętego przez nią zobowiązania kredytowego wobec banku (...). Poręczenie udzielone przez powoda obejmuje nie tylko początkową

kwotę zadłużenia, lecz także odsetki oraz inne koszty związane z poręczonym długiem (pkt 2 umowy). Ponadto na rozprawie powód podnosił, że jest poręczycielem pozwanego z tytułu zaciągniętego przez pozwanego kredytu.

W ocenie skarżącego pominięcie przez Sąd pierwszej instancji umowy poręczenia z 9 września 1991r., a także nieprecyzyjne ustalenie treści roszczenia zgłoszonego przez powoda miało kluczowe znaczenie dla ustalenia podstaw materialnoprawnych żądania powoda i w konsekwencji oddalenia powództwa.

Powód wyjaśnił, że do ustawy Prawo o spółdzielniach mieszkaniowych odwoływał się jedynie w celu wykazania, że pozwany nie chce udostępnić mu jakichkolwiek dokumentów potwierdzających wysokość aktualnego zadłużenia pozwanego wobec wierzyciela. Powód chciał tym samym wykazać, że nie ma możliwości ustalenia wysokości długu, za który poręczył.

Powód podkreślił, że kontakt z wierzycielem nie pozwala na precyzyjne ustalenie wysokości wierzytelności, za którą powód poręczył, pozwany bowiem w kontaktach z powodem wskazuje, że wysokości ww. należności albo nie można precyzyjnie określić albo, że jest ona niższa niż zadłużenie wskazywane przez wierzyciela. Przy czym pozwany nie wskazuje jaka jest według niego aktualna wysokość zadłużenia.

Dodatkowo opinia biegłych wydana w związku ze śledztwem prokuratorskim w sprawie działań na szkodę spółdzielni oraz przedstawiania nieprawdziwych danych przez Zarząd spółdzielni, o sygn. akt 3 Ds. 228/11/Sp(c), wykazała nieprawidłowości w prowadzeniu gospodarki finansowej spółdzielni. W związku z tym, w żywotnym interesie powoda jako poręczającego jest ustalenie aktualnej wysokości zadłużenia objętego poręczeniem.

Ponieważ, co wynika bezpośrednio z treści art. 789 § 1 k.c. i art. 881 § 1 k.c. , poręczyciel -tj. powód - jest dłużnikiem osobistym wierzyciela, a o zakresie jego odpowiedzialności względem wierzyciela przesądza wysokość zadłużenia pozwanego, powód ma interes prawny w uzyskaniu dokumentacji potwierdzającej wysokość aktualnego zadłużenia pozwaną względem wierzycieli jak również podejmowanych przez pozwaną w okresie od 3 listopada 2010 do 6 marca 2012 działań zmierzających do uregulowania wierzytelności. Należność pozwanej względem wierzyciela jest już wymagalna, a egzekucja z majątku pozwanej nie pozwoliła na zaspokojenie wierzyciela. Prowadzone przeciwko pozwanej na wniosek wierzyciela postępowanie egzekucyjne zostało umorzone w związku z bezskutecznością egzekucji. A zatem zachodzą przesłanki skierowania przez wierzyciela egzekucji wobec powoda.

Apelujący podniósł, że istnienie interesu prawnego powoda w uzyskaniu informacji potwierdzających, że wysokość aktualnego zadłużenia pozwanej wobec wierzyciela jest niższa niż wykazywana przez wierzyciela jest oczywiste. Fakt kwestionowania przez pozwaną wysokość zadłużenia wobec wierzyciela jest dla powoda jednoznacznym sygnałem, że pozwana dysponuje zarzutem, z którego powód mógłby skorzystać zmniejszając, tym samym zakres swojej odpowiedzialności względem wierzyciela powołując się na art. 883 § 1 k.c. Ponieważ wskazany przepis uprawnia powoda do powołania się względem wierzyciela na zarzuty przysługujące pozwanemu, odmowa pozwanej wskazania powodowi okoliczności pozwalających zakwestionować wysokość poręczonego długu powinna być uznana za naruszenia art. 883 § 1 k.c.

Zdaniem powoda pozwana powinna, na żądanie powoda przedstawić wszelkie dokumenty wskazujące na wysokość zadłużenia pozwaną wobec wierzyciela. Odmowa przedstawienia żądanych przez powoda dokumentów musi być uznana za naruszenie prawa. Przed wystąpieniem na drogę sądową, dla uzyskania przedmiotowych informacji, powód podejmował próby wykorzystania postępowania wewnątrzspółdzielczego, jednak bezskutecznie.

Zdaniem powoda podstawę żądania zgłaszanego w pozwie stanowiły przepisy k.c. dotyczące poręczenia, w szczególności art. 879 § 1 w zw. z art. 881 k.c. oraz art. 883 § 1 k.c. z tego też względu Sąd I instancji nie powinien był rozstrzygnąć o żądaniu powoda, na podstawie przepisów ustawy Prawo spółdzielcze.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej zwrotu kosztów procesu, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda nie zasługiwała na uwzględnienie.

Podniesione w apelacji zarzuty są bezpodstawne i nie mogą prowadzić do podważenia zaskarżonego wyroku. Sąd Apelacyjny podziela wszystkie ustalenia i wnioski Sądu I instancji i uznaje je za własne.

Wbrew zarzutom apelacji ponowna analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a także zarzutów podniesionych w apelacji prowadzi zdaniem Sądu Apelacyjnego do wniosku, iż zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego jest prawidłowy. Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne ustalenia Sądu I instancji co do opisanego przezeń stanu faktycznego, jak również podziela ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego. Sąd ten dokonał również trafnej interpretacji przepisów mających zastosowanie w niniejszej sprawie. Powyższe czyni zbytecznym ponowne przytaczanie ustaleń oraz szczegółowych rozważań zawartych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 listopada 1998 roku, sygn. I PKN 339/98).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego - Sąd pierwszej instancji nie dopuścił się przy ocenie dowodów naruszenia zasad wynikających z przepisu art. 233 § 1 k.p.c.

Zgodnie z tym przepisem sąd pierwszej instancji musi ocenić wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego a zatem, jak podkreśla się w orzecznictwie, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności (orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 1999 r., IPKN 632/98, OSNAPiUS 2000, nr 10, poz. 382).

Przyjmuje się, że ramy swobodnej oceny dowodów muszą być określone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, zgodnie z którymi sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (SN z dnia 20 marca 1980 r., II URN 175/79, OSNC 1980, nr 10, poz. 200; z dnia 29 października 1996 r. w sprawie III CKN 8/86 (OSNC 1997/3/30). Ustalenia faktyczne w oparciu o tak ocenione dowody nie mogą wykazywać błędów tak faktycznych tzn. nie mogą być sprzeczne z treścią dowodów, jak i logicznych (błędności rozumowania i wnioskowania). Z kolei podstawę wyroku może stanowić tylko całokształt okoliczności przedstawionych w toku rozprawy głównej i istniejących w chwili jej zamknięcia. Zdarza się, iż dowody przedstawiane przez strony na poparcie swoich twierdzeń są ze sobą sprzeczne. Na podstawie takiego materiału można zbudować dwa lub więcej stanów faktycznych, wzajemnie sprzecznych, które znajdują potwierdzenie w części dowodów. Jednak w ramach swobodnej oceny dowodów to Sąd orzekający jest uprawniony do wyboru jednej z nich na warunkach określonych w wyżej wskazanym przepisie art. 233 § 1 k.p.c. Na pełną aprobatę zasługuje w tym kontekście pogląd wyrażony przez Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 27 kwietnia 2006 r. w sprawie I ACa 1303/05 (LEX nr 214251), iż skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd przepisu art. 233 § 1 k.p.c., wymaga wykazania, że sąd ten uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu.

Sąd Apelacyjny zauważa, że materiał dowodowy został zanalizowany wszechstronnie i z ustalonych faktów Sąd ten wysnuł prawidłowe wnioski, prowadzące w konsekwencji do uznania powództwa za bezzasadne. Sąd Okręgowy starannie zebrał i szczegółowo rozważył wszystkie dowody oraz ocenił je w sposób nie naruszający swobodnej oceny dowodów, uwzględniając w ramach tejże oceny zasady logiki i wskazania doświadczenia życiowego. Wobec tego nie sposób jest podważać adekwatności dokonanych przez Sąd Okręgowy ustaleń do treści przeprowadzonych dowodów.

Przedstawienie zarzutu naruszenia zasad swobodnej oceny dowodów nie może polegać na wskazaniu przez stronę alternatywnego stanu faktycznego, ustalonego przez nią na podstawie własnej oceny dowodów. Skarżący może tylko wykazywać, posługując się argumentami jurydycznymi, że sąd pierwszej instancji rażąco naruszył ustanowione w art. 233 § 1 k.p.c. zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów i że naruszenie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 2000/7-8/139, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/00, OSNC 2000/10/189, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2002 r., II CKN 817/00 - nie publ., wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2003 r., I CKN 160/01 - nie publ.).

W świetle powyższych rozważań nie sposób, więc podzielić zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w sposób i w okolicznościach zarzucanych przez skarżącego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zarzut dotyczący braku uzasadnienia stanowiska Sądu Okręgowego w kwestii dowodów wskazanych przez powoda, jak również analizy prawnej zgłoszonego roszczenia w aspekcie przepisów kodeksu cywilnego, nie może się ostać w konfrontacji z treścią pisemnych motywów zaskarżonego wyroku, bowiem zawierają one ustosunkowanie się do tej kwestii. Innym zupełnie zagadnieniem, jest to, czy skarżący to stanowisko uznał za przekonywujące i trafne.

Źródło zarzutów podniesionych w apelacji stanowiło ustalenie przedmiotu żądania zgłoszonego przez powoda w niniejszej sprawie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego należy podzielić prawidłowość stanowiska Sądu Okręgowego, że przedmiotem rozpoznania w niniejszym postępowaniu było sformułowane przez powoda na etapie postępowania w pierwszej instancji, żądanie o zobowiązanie pozwanej do udzielenia informacji o działaniach zarządu prowadzonych na rzecz rozwiązania zadłużenia spółdzielni.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie można zgodzić się z podniesionymi w apelacji zarzutami kwestionującymi prawidłowość ustalenia przedmiotu sporu. Wbrew odmiennemu zapatrywaniu skarżącego, Sąd pierwszej instancji w sposób prawidłowy ustalił treść zgłoszonego przez powoda roszczenia, jak również trafnie przyjął, że obowiązujące przepisy prawa materialnego, w szczególności Prawo spółdzielcze, ustawa o spółdzielniach mieszkaniowych, jak również przepisy kodeksu cywilnego w zakresie dotyczącym umowy poręczenia nie kreują materialnoprawnej podstawy do wystąpienia z roszczeniem o zobowiązanie spółdzielni mieszkaniowej do udzielenia informacji, a zatem złożenia oświadczenia wiedzy.

Podjęta przez powoda w apelacji próba modyfikacji roszczenia zgłoszonego w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, w ten sposób, że domaga się od pozwanej wydania dokumentów, a nie udzielania informacji, nie może odnieść zamierzonego skutku, nie ulega bowiem wątpliwości, że w świetle art. 383 k.p.c. w postępowaniu apelacyjnym nie można rozszerzyć żądania pozwu ani występować z nowymi roszczeniami. Na etapie postępowania apelacyjnego niedopuszczalne jest dokonywanie zmiany powództwa, czy to poprzez zmianę podstawy faktycznej dochodzonych pierwotnie roszczeń, czy też inaczej, przez wyekspozowanie nowego uzasadnienia zgłoszonego żądania, wynikającego z powołania się na przesłanki innego przepisu prawa materialnego, wskazanego jako nowa podstawa materialnoprawna dochodzonego roszczenia (wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 15 lutego 2012 r., I ACa 23/12, LEX nr 1126424).

W orzecznictwie podkreśla się, że choć apelacja zmierza do ponownego rozpoznania sprawy, a nie tylko do sprawdzenia wyroku na tle materiału procesowego, którym dysponował Sąd I instancji, to jednak postępowanie apelacyjne zawiera pewne ograniczenia w porównaniu z postępowaniem przed sądem niższym. Przedmiotem procesu przed sądem odwoławczym może być bowiem w całości lub części tylko to, co było przedmiotem procesu przed I instancją albo to, co się z nim stało do chwili zamknięcia rozprawy w tej instancji. Dlatego też w II instancji nie można rozszerzać żądania pozwu ani występować z nowymi roszczeniami. Zmiana powództwa jest zatem dopuszczalna tylko przed sądem I instancji (wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 15 lutego 2012 r. I ACa 34/12, Lex nr 1171324).

Tym samym zarzuty apelacji dotyczące nierozpoznania istoty sprawy oraz naruszenia art. 8¹ § 1 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych poprzez jego błędną wykładnię i zastosowanie w niniejszej sprawie poprzez błędne uznanie, że roszczenie będące przedmiotem niniejszego postępowania nie dotyczyło wydania dokumentów wskazanych w art. 8¹ § 1 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, są całkowicie bezpodstawne.

Jednocześnie wskazać w tym miejscu należy, że Sąd Apelacyjny pominął zgłoszone przez skarżącego na etapie postępowania apelacji wnioski dowodowe o dopuszczenie dowodów z dokumentów wskazanych w apelacji oraz w piśmie z dnia 15 maja 2013 roku, albowiem nie miały one istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, dotyczyły bowiem kwestii związanych z rozliczeniem kredytu zaciągniętego przez pozwaną w Banku (...) S.A.

Wbrew twierdzeniu apelacji Sąd pierwszej instancji nie dokonał błędnej wykładni art. 8¹ ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz art. 18 Prawa spółdzielczego, gdyż Sąd Apelacyjny również podziela stanowisko Sądu Okręgowego, że powołane przepisy nie kreują uprawnień do domagania się od spółdzielni mieszkaniowej udzielenia informacji związanych z podejmowanymi przez nią działaniami.

Zgodnie z treścią art. 8¹ ust. 1 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (Dz.U. Nr 119, poz. 1116 j.t. z 2003 r. ze zm.) członek spółdzielni mieszkaniowej ma prawo otrzymania odpisu statutu i regulaminów oraz kopii uchwał organów spółdzielni i protokołów obrad organów spółdzielni, protokołów lustracji, rocznych sprawozdań finansowych oraz faktur i umów zawieranych przez spółdzielnię z osobami trzecimi.

Z kolei w myśl art. 18 § 2 pkt 3 ustawy z dnia 16 września 1982 r. Prawo spółdzielcze (Dz.U. Nr 188, poz. 1848 j.t. z 2003 r. ze zm.) członek spółdzielni ma prawo otrzymania odpisu statutu i regulaminów, zaznajamiania się z uchwałami organów spółdzielni, protokołami obrad organów spółdzielni, protokołami lustracji, rocznymi sprawozdaniami finansowymi, umowami zawieranymi przez spółdzielnię z osobami trzecimi, z zastrzeżeniem art. 81 ust. 1 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (Dz. U. z 2003 r. Nr 119, poz. 1116, z późn. zm.).

Artykuł 8⁽¹⁾ został wprowadzony do systemu prawnego ustawą z dnia 14 czerwca 2007 r., o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 125, poz. 873 ze zm.) i w literaturze trafnie podniesiono, że budzi wątpliwości, gdyż nie jest sformułowany w sposób poprawny, precyzyjny i jasny. Modyfikuje on reguły określone w art. 18 § 2 pkt 3 Prawa Spółdzielczego, który uprawnia członka spółdzielni do zaznajamiania się między innymi z umowami zawieranymi przez spółdzielnię z osobami trzecimi „z zastrzeżeniem art. 8⁽¹⁾ ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 2010 roku, I CNP 16/10, Legalis).

Treść powołanych przepisów pozwala zatem przyjąć, że członkom spółdzielni mieszkaniowych przysługuje prawo do otrzymania kopii uchwał organów spółdzielni i protokołów obrad organów spółdzielni, protokołów lustracji, rocznych sprawozdań finansowych oraz faktur i umów zawieranych przez spółdzielnię z osobami trzecimi.

Z unormowań zawartych w art. 8¹ ust. 1 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz art. 18 § 2 pkt 3 Prawa spółdzielczego w żaden sposób nie wynika natomiast uprawnienie członków do uzyskania informacji o działaniach podejmowanych przez spółdzielnię.

Brak jest podstaw do przyjęcia, że zakres praw członków spółdzielni, o których mowa w powyższych przepisach wykracza poza udostępnianie członkowi spółdzielni określonych dokumentów i reguluje prawo członka spółdzielni do uzyskiwania informacji o działaniach podejmowanych przez spółdzielnię.

Wbrew zatem zarzutom skarżącego stwierdzić należy, że przepisy art. 8¹ ust. 1 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz art. 18 § 2 pkt 3 Prawa spółdzielczego nie mogą zostać uznane za materialnoprawną podstawę skonstruowanego przez powoda roszczenia o zobowiązanie pozwanej do udzielenia informacji o działaniach spółdzielni zmierzających do rozwiązania kwestii jej zadłużenia względem Banku (...) S.A.

Z kolei w zakresie zarzutów dotyczących przyjęcia, że powód nie miał interesu prawnego w uzyskaniu informacji o wysokości zobowiązań pozwanej względem wierzyciela, naruszenia art. 881 k.c. w zw. z art. 879 § 1 k.c. poprzez uznanie, że powód jako poręczyciel długu pozwanego wobec wierzyciela - banku (...) - nie miał prawa uzyskać od pozwanego informacji o wysokości zadłużenia, a także działaniach zmierzających do spłaty zadłużenia oraz naruszenia art. 883 § 1 k.c. poprzez uznanie, że powód jako poręczyciel długu pozwanego wobec wierzyciela - Banku (...) - nie miał prawa uzyskać od pozwanego informacji o wysokości zadłużenia, a także działaniach zmierzających do spłaty zadłużenia, za które udzielił poręczenia apelacja powołuje się na okoliczności, które wykraczają poza zakres zgłoszonego przez powoda żądania, tj. zobowiązania spółdzielni mieszkaniowej do udzielenia informacji.

Podkreślić należy, że kwestie dotyczące istnienia umowy poręczenia, czy też rzetelności postępowania organów spółdzielni w zakresie obsługi kredytu, jak również wysokości kredytu, nie stanowiły przedmiotu niniejszego postępowania i pozostawały poza zakresem badania Sądu pierwszej i drugiej instancji, wobec niemożności rozstrzygnięcia o żądaniu powoda, jakie w tej sprawie zostało zgłoszone, tj. zobowiązania pozwanej do udzielenia informacji o działaniach zarządu prowadzonych na rzecz rozwiązania zadłużenia spółdzielni.

Ponownie wskazać należy, że przepisy kodeksu cywilnego, w tym w zakresie dotyczącym umowy poręczenia, nie dają podstaw do wystąpienia z żądaniem zobowiązania spółdzielni mieszkaniowej do udzielenia informacji o działaniach organu spółdzielni.

Powód w apelacji, zdaje się błędnie pomijać, że uprawnienie poręczyciela do uzyskania informacji o wysokości zadłużenia objętego poręczeniem, jest czym innym, niż żądanie zobowiązania spółdzielni mieszkaniowej do udzielenia informacji o działaniach organu spółdzielni.

Powód zaś mylnie utożsamia powyższe kwestie i tym samym błędnie neguje stanowisko Sądu Okręgowego, że żądanie powoda w kształcie sformułowanym w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, jest pozbawione podstawy materialnoprawnej.

Ponadto wbrew twierdzeniom apelującego, Sąd pierwszej instancji w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia nie sformułował oceny co do braku interesu prawnego w uzyskaniu informacji o wysokości zobowiązań pozwanej względem wierzyciela. Przeciwnie, Sąd ten wyjaśnił jakie instrumenty prawne przysługują powodowi w sytuacji, gdy jego zdaniem, działanie organów spółdzielni jest nieprawidłowe.

Reasumując, także w ocenie Sądu Apelacyjnego uprawnienia do żądania - w drodze procesu cywilnego - od spółdzielni informacji związanych z podejmowanymi przez nią działaniami, nie sposób wywieść z obowiązujących regulacji materialno-prawnych, wobec czego Sąd Okręgowy zasadnie oddalił powództwo w przedmiotowej sprawie.

Mając na względzie powyższe, na podstawie art. 385 k.p.c., Sąd Apelacyjny oddalił apelację powoda jako oczywiście bezzasadną, orzekając o kosztach postępowania apelacyjnego w oparciu o przepis art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z § oraz § 2 ust. 1 i 2 w zw. z § 5 i § 10 ust. 1 pkt 1 i § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn. Dz.U. Nr 490 z 2013 r.).

W ocenie Sądu Apelacyjnego w rozpoznawanej sprawie nie zachodzą okoliczności, wpisujące się w treść art. 102 k.p.c., które usprawiedliwiłyby odstępstwo od stosowania reguły z art. 98 § 1 k.p.c. obowiązku zwrotu kosztów procesu przez stronę przegrywającą sprawę. W przepisie art. 102 k.p.c. ustawodawca unormował zasadę słuszności, zgodnie z którą w przypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej kosztami w ogóle. Przepis ten daje sądom swobodę przy rozstrzygnięciu o zwrocie kosztów procesu w sytuacji gdy stosowania wyrażonej w art. 98 § 1 k.p.c. zasady odpowiedzialności za wynik procesu nie można pogodzić z zasadami słuszności. Przepis ten nie może być jednak stosowany rozszerzająco i wyklucza uogólnienia. Przed zastosowaniem art. 102 k.p.c. sąd winien ocenić w całości okoliczności, które uzasadniałyby odstępstwo od podstawowych zasad decydujących o rozstrzygnięciu w przedmiocie kosztów.

W ocenie Sądu Odwoławczego w rozpoznawanej sprawie nie zachodzą okoliczności, o których mowa w art. 102 k.p.c. Sprawa ta nie była szczególnie zawila, zaś samo subiektywne przekonanie powoda o zasadności jego roszczenia nie jest argumentem uzasadniającym zastosowanie art. 102 k.p.c. Uznaje nadto Sąd Odwoławczy, że zasady słuszności sprzeciwiają się nieobciążaniu kosztami procesu strony, która sama proces i związane z nim koszty wywołała. Dlatego Sąd Apelacyjny nie dopatrył się podstaw do nieobciążania powoda kosztami procesu całości lub w części.

SSA E. Buczkowska-Żuk SSA M. Sawicka SSA I. Wiszniewska